

UZASADNIENIE

Utrzymanym w mocy **postanowieniem z dnia 9 lipca 2019 r. sygn. akt R.D. 25/19** Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. - B. C. po przeprowadzeniu czynności sprawdzających na skutek zawiadomienia I. M. (1) w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego A. K. (1) na podstawie art. 305 § 1 k.p.k., art. 325a § 2 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie przewinień dyscyplinarnych r. pr. A. K. (1) mających polegać na nieuprawnionym dostępie do akt postępowań karnych dotyczących J. K. (prywatnie konkubenta zawiadamiającej) i przekazywaniu tych informacji T. K., celem wykorzystania ich przeciwko I. M. (2) w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym dla (...) o sygn. III Nsm (...).

I. M. (1) złożyła do Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. (dalej (...) (...) W.) **zawiadomienie** zatytułowane „Wniosek o przeprowadzenie kontroli”. Pismem tym zawiadamiająca zawnioskowała „o przeprowadzenie kontroli w Biurze (...) (...) (...) W. w zakresie dostępu do spraw sądowych i przeglądania spraw sądowych” wymieniając sygnatury wielu karnych postępowań sądowych zawisłych przed Sądami (...) Wrocławiu, Ś. i S., a dotyczących konkubenta zawiadamiającej – J. K.. Do zawiadomienia skarżąca złożyła jako załączniki - pełnomocnictwo ogóle udzielone przez T. K. r. pr. Ł. L., wydruk z internetowej strony głównej Rzecznika Praw Obywatelskich Biura (...) (...) W. oraz protokoły z przebiegu rozpraw sądowych z postępowania przed Sądem Rejonowym dla (...) o sygn. III Nsm (...) z dnia 18.05.2017r. oraz 14.02.2018r.

W piśmie tym zawiadamiająca wskazała, że r. pr. A. K. (1) uzyskuje nieuprawniony dostęp w Biurze (...) (...) W. (...) do akt spraw karnych prowadzonych przeciwko J. K. i informacje te przekazuje T. K., byłemu partnerowi zawiadamiającej, a obecnemu mężowi r. pr. A. K. (1). Zawiadamiająca wskazała, że z byłym partnerem T. K. posiada troje dzieci i pozostaje z nim w sporach sądowych. Zdaniem zawiadamiającej sędziowie dają wiarę T. K. lub jego pełnomocnikowi – r. pr. Ł. L., pomimo braku dowodów. Zawiadamiająca oświadczyła nadto, że usłyszała pod salą sądową, że r. pr. Ł. L. jest mężem pracownika (...) Terenowego (...) W. – K. L. i obaj w towarzystwie swoich żon często spotykają się prywatnie.

Na podstawie materiału zgromadzonego w sprawie **Zastępca Rzecznika stwierdził**, że I. M. (1) nie przedstawiła żadnych dowodów mających przemawiać za działaniem r. pr. A. K. (1) niezgodnie z prawem czy też zasadami etyki. Co istotne, z treści protokołów z rozpraw z postępowania zawisłego przez Sądem Rejonowym (...) o sygn. III Nsm (...) wynika, że zawiadamiająca reprezentowana jest przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata. Zatem to profesjonalny pełnomocnik zawiadamiającej posiada wiedzę niezbędną do reprezentowania interesów swojej mocodawczyni i przeciwdziałania – zgodne z obowiązującym prawem - niewłaściwym czynnościom podejmowanym przez drugą stronę postępowania, o ile takie rzeczywiście mają miejsce.

W sprawie jawi się, zdaniem Rzecznika – na podstawie rzeczowych, spójnych i logicznych wyjaśnień r. pr. A. K. (1) – niezwykle niepokojący obraz zachowania I. M. (2) oraz jej konkubenta – J. K. zagrażający bezpieczeństwu r. pr. A. K. (1) i jej męża a nadto i osób im bliskich. Jak wynika z wyjaśnień r. pr. A. K. (1), doznała ona razem ze swoim mężem, nie tylko wielu szykan ze strony zawiadamiającej i jej konkubenta, ale został także zniszczony jej majątek ruchomy; na zlecenie I. M. (2) obcy mężczyzna groził mężowi r. pr. A. K. (1) zarażeniem strzykawką zawierającą wirusa (...) i wymuszał sprzedaż nieruchomości. Nadto J. K. kierował groźby karalne wobec T. K. i dopuścił się pobicia jego pracownika, co zostało zarejestrowane przez monitoring, skutkiem czego sprawcy został postawiony zarzut karny oraz zastosowano środek karny w postaci zakazu zbliżania się do T. K. na odległość nie mniejszą niż 10 m. Rację ma także r. pr. A. K. (1), że nie będąc ani obrońcą, ani pełnomocnikiem J. K. nie mogła mieć dostępu do akt sądowych poza sądem czyli w Biurze (...) (...) W. (...), a dotyczących spraw J. K., co łatwo może sprawdzić sam J. K. przeglądając akta tych spraw pod kątem wykazu osób, które się z aktami zapoznawały. Na marginesie wskazać należy, że J. K. może sprawdzić do jakich instytucji jego akta spraw karnych były przesyłane przez sądy.

W świetle treści samego zawiadomienia nie sposób zdaniem Rzecznika nie przyznać racji r. pr. A. K. (1), że zawiadamiająca pismem kierowanym do (...) (...) W. stosuje wobec niej dalsze nękanie i pomawianie, tym razem o

nieuprawnione zapoznawanie się z aktami spraw prowadzonych wobec J. K. i wykorzystywanie tej wiedzy przeciwko I. M. (2), a nadto – jak można wywodzić z treści zawiadomienia – wpływa na orzeczenia sądowe, które dla zawiadamiającej są niekorzystne i posiłkuje się prywatnymi znajomościami celem zaszkodzenia I. M. (2).

W konkluzji w niniejszej sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. nie stwierdziła popełnienia przez r. pr. A. K. (1) czynów, które mogłyby zostać zakwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne.

Skarżąca I. M. (1) zaskarżyła w całości powyższe postanowienie z dnia 9 lipca 2019 r. sygn. akt R.D. 25/19 o odmowie wszczęcia postępowania zażaleniem z dnia 20-08-2019 r.

Skarżąca zarzuciła w nim: 1. stronniczość Rzecznika Dyscyplinarnego opartą na pomówieniach zeznań r. pr. A. K. (1); 2. próbę zatuszowania sprawy i obrony r. pr. A. K. (1) poprzez wskazanie w uzasadnieniu braku dostępu do spraw sądowych, gdyż nie występowała w roli pełnomocnika; 3. negatywną ocenę skarżącej przez Rzecznika Dyscyplinarnego po wysłuchaniu zeznań tylko r. pr. A. K. (1).

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że Rzecznik w zaskarżonym postanowieniu powołała się na zeznania radcy prawnego A. K. (1) oparte na notorycznych oszczerstwach i pomówieniach skarżącej oraz jej partnera J. K., także o groźby wobec radcy prawnego, niepopartych żadnym dowodem, szkalujących tym opinię sklepu sportowego / jak należy rozumieć z kontekstu sprawy należącego do skarżącej/ wśród klientów oraz dostawców i całego miasta. Tymczasem, odwrotnie, to skarżąca była ofiarą szykan i oszczerstw zarówno ze strony radcy prawnego A. K. (1), jak i T. K., na dowód czego załączyła opinię psychologiczną dotyczącą skarżącej.

Dalej wskazała, że T. K. mąż radcy prawnej A. K. (1), wspierany przez nią (...) wszystkich sprawach, posiada osobowość psychopatyczną, próbuje zrobić z siebie ofiarę, aby doprowadzić do całkowitego zniszczenia osoby skarżącej, na dowód czego przedkłada maila T. K. do skarżącej z 1 grudnia 2014 roku, w którym określa się jako (...) i sugeruje ukaranie wymienionej z imienia i nazwiska skarżącej.

Dowody te odnoszą się, zdaniem skarżącej, do oceny w uzasadnieniu przez Rzecznika Dyscyplinarnego osoby skarżącej, która w niniejszej sprawie nie powinna być brana pod uwagę. Można kogoś nie darzyć sympatią ale w uzasadnieniu powinien Rzecznik Dyscyplinarny skupić swoją uwagę na faktach.

Skarżąca nie kwestionuje, że radca prawny nigdy nie była pełnomocnikiem ani jej ani J. K. ani T. K. ale to nie oznacza, że nie miała z tego powodu dostępu do spraw. Wystarczy, zdaniem skarżącej, przeprowadzić prowokację w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich i już posiada się wiedzę na temat, że każdy Rzecznik Praw Obywatelskich ma dostęp do każdej sprawy sądowej, wcale nie musi być pełnomocnikiem. Ten fakt został całkowicie pominięty przez Rzecznika Dyscyplinarnego celem "zamydlenia skarżącej oczu, pozamiatania sprawy pod dywan". Skarżąca nie jest tym zdziwiona, gdyż radca prawny A. K. (1) wraz z mężem uczestniczą w balach i imprezach organizowanych przez (...), podczas których rozdają ulotki radcom prawnym na bezpłatny serwis w sklepie męża radcy prawnego A. K. (1). Wielu prawników niestety trafiło do konkurencyjnego sklepu skarżącej i domagało się na podstawie ulotki z balu dla radców prawnych bezpłatnego serwisu nart.

Kolejnym dowodem według skarżącej na pomoc T. K. przeciwko osobie skarżącej radcy prawnego A. K. (1) jest natknięcie się przez skarżącą w aktach sprawy III Rc (...) na dokument, który złożył wprawdzie T. K. ale który w sposób nielegalny otrzymał prawdopodobnie od radcy prawnego A. K. (1) w postaci wykazu z ksiąg wieczystych dotyczących skarżącej wg jej peselu i nazwiska. Nadto koperta z tym wykazem do sądu w tej sprawie prawdopodobnie zaadresowana była przez radcę prawnego A. K. (1), na co wskazują próbki jej podpisu z innego pisma procesowego w innej sprawie. Na dowód skarżąca załącza karty sprawy III Rc (...) i powołane pisma.

Skarżąca dodała, że wykaz z ksiąg wieczystych po peselu oraz nazwisku skarżącej nie jest możliwy do uzyskania dla zwykłej osoby fizycznej, natomiast z rozmów skarżącej z niektórymi adwokatami dowiedziała się, że dla radcy prawnego lub adwokata to nie problem uzyskać.

Skarżąca dodatkowo uzyskała wiedzę z zeznań jednego z policjantów Komisariatu K., że Pani A. K. (1) wpada do komisariatu jak do siebie, siada za biurkiem obok policjanta i dyktuje policjantowi co ma pisać na skarżącą lub jej partnera J. K., a nawet obecnie na jej pracowników.

Skarżąca dodała też, że podczas jednej z rozpraw, w trakcie której pomiędzy osobą skarżącą a matką T. K. doszło do ugody, została ona przerwana przez niego jako świadka z domaganiem się rozmowy ze swoją matką i zgłaszając ugodę jako naruszenie prawa, co poświadcza protokół rozprawy w posiadaniu skarżącej na nośniku. A takie zachowanie Pana T. K. było po rozmowie i za namową telefoniczną z Panią A. K. (1) na korytarzu sądu przy świadku Pani S. M..

W konkluzji skarżąca uważa, że działania r. pr. A. K. (1) pomagające w uzyskiwaniu różnych dokumentów na osobę skarżącą i jej Konkubenta mają na celu zaimponowanie przez nią przed jej mężem czyli (...). Nikt poza A. K. (1) nie posiada celu w przekazywaniu informacji uzyskanych w sposób nieoficjalny Panu T. K.. Dlatego skarżąca uważa zażalenie za zasadne.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut stronniczości Rzecznika Dyscyplinarnego nie znajduje potwierdzenia w sprawie. Rzecznik referuje w postanowieniu etap sprawy z wyjaśnień radcy prawnego, do których złożenia radca prawny została wezwana, co w tej sytuacji wymaga ich zamieszczenia w postanowieniu. Nie popełnia w tym zakresie nadużycia, gdyż negatywny obraz zachowań skarżącej i jej konkubenta w stosunku do radcy prawnego zdaniem Rzecznika jawi się w kontekście owych wyjaśnień. Tym samym też to nie Rzecznik dokonuje negatywnej oceny skarżącej po wysłuchaniu zeznań r. pr. A. K. (1), a radca prawny w swoich zeznaniach. Rzecznik nie stwierdza tym samym i nie ustala wydarzeń w zakresie zachowań skarżącej wobec radcy prawnego objętych relacją radcy w wyjaśnieniach.

Rzecznik rozpoznaje natomiast adekwatnie do złożonej skargi na radcę prawnego w niniejszej sprawie zarzut nieuprawnionego dostępu w Biurze (...) (...) W. (...) do akt spraw karnych prowadzonych przeciwko J. K. i wykorzystywanie tej wiedzy przeciwko I. M. (2), a nadto – jak można wywodzić z treści zawiadomienia – wpływania na orzeczenia sądowe, które dla zawiadamiającej są niekorzystne i posiłkowania się prywatnymi znajomościami celem zaszkodzenia I. M. (2).

Na podstawie materiału zgromadzonego w sprawie Zastępca Rzecznika stwierdziła, że I. M. (1) nie przedstawiła żadnych dowodów mających przemawiać za działaniem r. pr. A. K. (1) niezgodnie z prawem czy też zasadami etyki.

W tym bowiem zakresie Rzecznik przyznaje rację r. pr. A. K. (1), że nie będąc ani obrońcą, ani pełnomocnikiem J. K. nie mogła mieć dostępu do akt sądowych poza sądem czyli w Biurze (...) (...) W. (...), a dotyczących spraw J. K., co łatwo może sprawdzić sam J. K. przeglądając akta tych spraw pod kątem wykazu osób, które się z aktami zapoznawały. Przy tym J. K. może sprawdzić do jakich instytucji jego akta spraw karnych były przesyłane przez sądy.

Należy się przy tym zgodzić z oceną Rzecznika wyjaśnień radcy prawnego jako spójnych, logicznych i rzeczowych.

Nie jest zatem w żadnym stopniu próbą zatuszowania sprawy i obrony r. pr. A. K. (1) wskazanie w uzasadnieniu braku jej dostępu do spraw sądowych, gdyż nie występowała w roli pełnomocnika.

Skarżąca nie kwestionuje, że radca prawny nigdy nie była pełnomocnikiem ani jej ani J. K. ani T. K. ale to nie oznacza, że nie miała z tego powodu dostępu do spraw.

Wskazuje, że wystarczy przeprowadzić prowokację w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich i już posiada się wiedzę na temat, że każdy Rzecznik Praw Obywatelskich ma dostęp do każdej sprawy sądowej i wcale nie musi być pełnomocnikiem. Ten fakt, zdaniem skarżącej, został całkowicie pominięty przez Rzecznika Dyscyplinarnego celem "zamydlenia skarżącej oczu, pozamiatania sprawy pod dywan".

Zarzut jest nietrafny. Sąd Dyscyplinarny ani Rzecznik Dyscyplinarny nie są władne do kontroli ani tym bardziej przeprowadzania prowokacji w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Tę ostatnią niestandardową metodę działania mogą przeprowadzać tylko państwowe służby specjalne, wyposażone w odpowiednie narzędzia i zezwolenia oraz biegle w zakresie metod przeprowadzenia prowokacji, do których to służb nie zalicza się organów samorządu radcowskiego w przedmiocie spraw dyscyplinarnych radców prawnych.

Sąd Dyscyplinarny nie stanowi też gremium powołanego do osądu Rzecznika Praw Obywatelskich lub jego enklaw terytorialnych. Stąd też i wniosek o przeprowadzenie kontroli w Biurze (...) z dn. 13.02.2019 r. inicjujący postępowanie dyscyplinarne zgodnie z rozdzielnikiem na końcu wniosku do wiadomości (...) (...) W., został prawidłowo zakwalifikowany ze względu na treść wniosku jako zgłoszenie podejrzenia przewinienia co do możliwości nieuprawnionego dostępu do akt sądowych radcy prawnego A. K. (1) do rozpoznania według kompetencji Rzecznika Dyscyplinarnego, a nie jako wniosek do (...) o kontrolę Delegatury (...). Ten, i słusznie, został skierowany tytułarnie do Biura (...), które tego typu czynności jest władne przeprowadzić.

Na posiedzeniu Sądu w dn. 30 września 2019 r. skarżąca wskazała, że chodzi jej o internetowy dostęp do spraw radcy prawnego, gdyż o braku dostępu radcy prawnego do akt sprawy w formie papierowej została przez Rzecznika Praw Obywatelskich poinformowana.

Radca prawny w toku przewodu sądowego co do owego zarzutu wyjaśniła w odpowiedzi, że system operacyjny (...) nie jest podłączony do systemów sądowych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Obydwa zeznania nie zmieniają w dalszym ciągu zasadniczej postaci rzeczy, iż sposób autokontroli w systemie (...) nie podlega ocenie ani Rzecznika ani Sądu Dyscyplinarnego, niezależnie od wyrażanych przed Sądem rozbieżnych punktów widzenia na funkcjonowanie tej instytucji.

Organy samorządu radcowskiego rozpatrujące indywidualne sprawy radców prawnych nie posiadają bowiem w żadnym stopniu legitymacji do weryfikacji trafności zarzutów dotyczących (...) jako instytucji.

A zatem „pominięcie” okoliczności dostępu przez (...) do akt sądowych czy to w sposób uprawniony czy nieuprawniony stanowi o prawidłowym podejściu Rzecznika Dyscyplinarnego do zarzucanej kwestii wobec braku jego kompetencji w tej mierze. Nie stanowi zatem z jego strony „zamydlania skarżącej oczu, pozamiatania sprawy pod dywan”, cokolwiek zresztą należałoby pod owymi dalece aluzyjnymi zwrotami rozumieć.

Wprawdzie skarżąca nie jest tym zdziwiona, gdyż radca prawny A. K. (1) wraz z mężem uczestniczą w balach i imprezach organizowanych przez (...), podczas których rozdają ulotki radcom prawnym na bezpłatny serwis w sklepie męża radcy prawnego A. K. (1), a wielu prawników niestety trafiło do konkurencyjnego sklepu skarżącej i domagało się na podstawie ulotki z balu dla radców prawnych bezpłatnego serwisu nart, jednak jest to powód zupełnie nieprzystający do sprawy, gdyż istotą niemieszania się Rzecznika Dyscyplinarnego w sprawy Biura (...) pozostaje wskazany brak wolnej ręki po jego stronie w odniesieniu do kontroli instytucji leżącej poza jego uprawnieniami. Niezależnie od tego w sposób oczywisty „zarzut” ten jest nieudowodniony i nieweryfikowalny w trybie odwoławczym.

Określoną część uzasadnienia zażalenia zajmuje wywód skarżącej, z którego ma wynikać, inaczej niż z wyjaśnień radcy prawnego, że to skarżąca była ofiarą szyskan i oszczerstw zarówno ze strony radcy prawnego A. K. (1), jak i T. K., a nie odwrotnie. Na tę okoliczność załączyła opinię psychologiczną dotyczącą skarżącej, zaświadczenie z leczenia w 2017 r., z powodu m.in. zachowań przemocowych byłego partnera i relacji pomiędzy ojcem a małoletnimi dziećmi. Wskazała też, że T. K. mąż radcy prawnej A. K. (1), wspierany przez nią (...) wszystkich sprawach, posiada osobowość psychopatyczną, próbuje zrobić z siebie ofiarę, aby doprowadzić do całkowitego zniszczenia osoby skarżącej, na dowód czego przedkłada maila T. K. do skarżącej z 1 grudnia 2014 roku, w którym określa się on jako (...) i sugeruje ukaranie wymienionej z imienia i nazwiska skarżącej.

Obydwa te dokumenty w sposób jednoznaczny wymieniają w ich treści jednak tylko T. K. a nie radcę prawnego i są stosunkowo dawne.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza w tej sytuacji, że kwestie te leżą poza przedmiotem sprawy, gdyż dotyczą wieloletnich już animozji pomiędzy skarżącą, a jej byłym konkubentem, obecnie mężem radcy prawnego A. K. (2), nie mających nic wspólnego z nieuprawnionym dostępem radcy prawnego do akt sądowych jako przedmiotu postępowania odwoławczego co do decyzji procesowej Rzecznika Dyscyplinarnego odmawiającej w tym zakresie wszczęcia postępowania. Stąd nie podlegają one rozpatrzeniu w trybie odwoławczym od decyzji procesowej odmawiającej wszczęcia postępowania z żadnego z powyższych powodów.

Sąd nie ocenia przy tym i nie opowiada się za żadną z przeciwstawnych racji prezentowanej czy to przez skarżącą czy to radcę prawnego co do wzajemnych dokuczliwości mających miejsce pomiędzy nimi i innymi związanymi z nimi aktualnie lub poprzednio osobami, jako kwestii leżących poza niniejszą sprawą nieuprawnionego dostępu do akt sądowych radcy prawnego.

Prawdopodobne tylko otrzymanie w sposób nielegalny od radcy prawnego A. K. (1) przez T. K. złożonego przez niego wykazu z ksiąg wieczystych do akt sprawy, także prawdopodobne też tylko zaadresowanie koperty z tym wykazem do sądu przez radcę prawnego, na co wskazują rzekomo próbki jej podpisu z innego pisma procesowego, nie stanowią ani kolejnego ani w ogóle dowodu na pomoc T. K. radcy prawnego przeciwko skarżącej, gdyż prawdopodobieństwo nie stanowi dowodu, stąd w tym tylko charakterze nie zostają one wzięte przez Sąd pod uwagę. Przy tym porównanie charakteru pisma radcy prawnego przez skarżącą na podstawie dwóch dokumentów nie posiada wartości ekspertyzy grafologicznej, która mogłaby być brana pod uwagę przez Sąd. Opieranie inkryminowanej czynności dotarcia do ksiąg wieczystych przez radcę prawnego na podstawie rozmów skarżącej z adwokatami w równej mierze nie stwarza mocy dowodowej dla jej wykazania.

Uzyskana przez skarżącą wiedza z zeznań jednego z policjantów Komisariatu K. o dyktowaniu przez radcę prawnego w komisariacie pisma policjantowi przeciwko skarżącej lub innym związanym z nią osobom, nie stwarza nawet pośredniej przesłanki dowodowej dla podjęcia tego wątku przez Sąd Dyscyplinarny wobec enigmatyczności określenia informatora, niezależnie od tego, że ta okoliczność również nie dotyczy nieuprawnionego dostępu radcy prawnego do akt (...), z braku wykazania którego nastąpiła odmowa wszczęcia postępowania.

Zarzucane przez skarżącą przerwanie jednej z rozpraw przez T. K. za namową telefoniczną radcy prawnego A. K. (1) w kwestii ugody skarżącej z matką T. K., oparte co do faktu rozmowy telefonicznej w tej kwestii na posłuszeniu jej przez inną jeszcze osobę nie poddaje się rozpatrzeniu jako kwestii wykazanej dowodowo przez skarżącą, a poza tym, na marginesie, doradzanie małżonkowi przez telefon w sprawie nie jest nieuprawnione i nie nosi znamion przewinienia dyscyplinarnego, a przede wszystkim nie dotyczy w żadnym stopniu nieuprawnionego uzyskiwania dostępu do dokumentów, co stanowi przedmiot sprawy.

Konkluzja skarżącej, która uważa, że działania r. pr. A. K. (1) pomagające w uzyskiwaniu różnych dokumentów na osobę skarżącą i jej Konkubenta mają na celu zaimponowanie przez nią przed jej mężem czyli (...) nie poddaje się osądowi dyscyplinarnemu, gdyż tak nakreślone przez skarżącą sylwetki psychologiczne zarówno radcy prawnego, jak i jej męża nie mieszczą się w możliwościach oceny ich poprawności przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny albowiem nie rozpatruje on portretów psychologicznych uczestników postępowania i osób trzecich zarysowanych przez jednego z uczestników.

Sformułowanie na tej podstawie, iż nikt poza A. K. (1) nie posiada celu w przekazywaniu informacji uzyskanych w sposób nieoficjalny Panu T. K. jest tylko nieweryfikowalnym poglądem skarżącej wobec niewykazania dostępu radcy prawnego w sposób nieuprawniony do akt sądowych w Biurze (...).

Tym samym po rozpatrzeniu zgłoszonych zarzutów skarżącej i wobec wykazania w toku postępowania odwoławczego przesłanek utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia z dnia 9 lipca 2019 r. sygn. akt R.D. 25/19 o odmowie

wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie, na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 ze zm.) w zw. z art. 437 § 1 i art. 465 § 1 i 2 k.p.k. należało orzec jak na wstępie.

Łączne koszty postępowania wyniosły 1000,00 zł, kosztami tymi w całości została obciążona Okręgowa Izba Radców Prawnych (...) W., zgodnie z przepisem art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych.

Pouczenie

Zgodnie z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 426 § 1 KPK od niniejszego postanowienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. jako sądu odwoławczego nie przysługuje środek odwoławczy.